

Minimalny CIT trzeba albo radykalnie uprościć, albo z niego zrezygnować – komentarz Związku Przedsiębiorców i Pracodawców

Od kilku tygodni trwa proces „naprawiania” Polskiego Ładu. W ostatnich tygodniach dyskutowaliśmy o przedstawionych przez Ministerstwo Finansów propozycjach zmian w zakresie podatku PIT, ale już teraz wiemy, że w najbliższym czasie można spodziewać się projektu zmian dot. podatku CIT. W ich obrębie szczególne kontrowersje budzi temat tzw. minimalnego CIT-u. W naszym przekonaniu sytuacja jest bardzo prosta – należy to rozwiązanie albo radykalnie uprościć, albo całkowicie z niego zrezygnować.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców od lat promuje koncepcję likwidacji podatku CIT i zastąpienia go prostym podatkiem przychodowym. Nie jesteśmy w stanie zrozumieć, dlaczego wciąż utrzymywany jest system, w ramach którego podatek można po prostu nie płacić, czego przykładem mogą być niektóre międzynarodowe korporacje sukcesywnie uiszczające CIT w absolutnie marginalnej wysokości. W toku dyskusji nad Polskim Ładem, w odpowiedzi na plan całkowitego sfinansowania tej reformy przez podwyżkę obciążeń dla polskiego biznesu i klasy średniej, zaproponowaliśmy rozwiązanie polegające na wprowadzeniu jednolitego, powszechnego minimalnego CIT w wysokości 1% przychodu. Ministerstwo Finansów zdecydowało się naszym pomysłem zainspirować i uwzględnić go w przygotowywanym projekcie – ale w całkowicie zmienionej wersji, zupełnie nieprzystającej do wyjściowego konceptu.

Nasz pomysł na podatek przychodowy – niezależnie od tego, czy miałby on zastąpić CIT (w idealnym scenariuszu), czy też miałby stanowić systemową gwarancję, że podatek od osób prawnych będzie wpłacany do budżetu w godziwej wysokości – jest wyjątkowo prosty. Opowiadamy się za mechanizmem powszechnym, obejmującym wszystkich podatników, bez wyłączeń i zwolnień. Podobnie samą kwotę podatku powinno się liczyć w maksymalnie uproszczony sposób – 1% od przychodu, bez ulg, czy jakichś osobnych, szczególnych metod rozliczania.

Ministerstwo zaproponowało tymczasem bardzo skomplikowaną konstrukcję podatku minimalnego, w ramach której podstawą opodatkowania jest suma części (4%) przychodów innych niż przychody z zysków kapitałowych, oraz m.in. przekraczających 30% EBIDT-y kosztów finansowania dłużnego poniesionych na rzecz podmiotów powiązanych. Zakres podmiotowy minimalnego CIT powoduje, że nie jest to podatek powszechny, a dodatkowo prawodawca uwzględnił możliwość stosowania ulg i odpisów zmniejszających podstawę opodatkowania, co jeszcze zwiększyło poziom złożoności omawianych przepisów.

Co więcej, tak zbudowany mechanizm obliczania podatku, generuje szereg niezamierzonych pierwotnie konsekwencji – jak to z reguły bywa przy równie złożonych rozwiązaniach. Zwracaliśmy na to uwagę w toku procesu legislacyjnego – komplikowanie regulacji dot. minimalnego CIT spowoduje spadek ich skuteczności, co gorsza przyczyniając się do pogorszenia pozycji konkurencyjnej podmiotów, które zostaną efektywnie objęte rozwiązaniem. Sygnały, które trafiają z rynku zarówno do nas, jak i do Ministerstwa Finansów jasno wskazują, że wspomniane obawy właśnie się materializują i istnieje poważne ryzyko, że minimalny CIT w obowiązującej formule uderzy w polski biznes, nie stanowiąc skutecznego narzędzia przeciwdziałania agresywnej optymalizacji.

Ideą stojącą za propozycją wprowadzenia minimalnego CIT było podjęcie skutecznych działań przeciwdziałających międzynarodowym schematom optymalizacji podatkowej, które do tej pory pozwalają niektórym firmom płacić w Polsce marginalny CIT. Rozwiązanie przyjęte przez MF nie miało żadnych szans na realizację tego celu. Mając na uwadze powyższe, widzimy dwa możliwe wyjścia z sytuacji. Pierwszym z nich będzie radykalne uproszczenie konstrukcji minimalnego CIT, tak by stał się on powszechnie obowiązującym mechanizmem, zgodnie z którym płacony w danym roku podatek CIT nie może być niższy niż 1% osiągniętych przychodów. Drugim jest całkowita rezygnacja z tego rozwiązania – wprowadzanie drobnych korekt i poprawek to najprostsza droga do pogłębienia chaosu.